

Agnieszka Dobrowolska

Dom podcieniowy na Pomorzu Zachodnim

Ochrona Zabytków 10/1 (36), 34-42

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

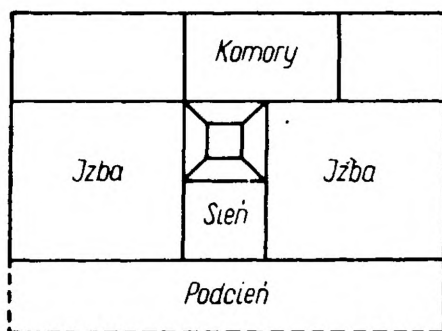
DOM PODCIENIOWY NA POMORZU ZACHODNIM

AGNIESZKA DOBROWOLSKA

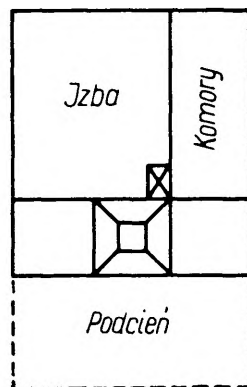
Budownictwo mieszkalne Pomorza Zachodniego należy wbrew pozorom do jednego z ciekawszych. Pozorami mało zachęcającymi dla badacza są konstrukcje domów zachodnio-pomorskich, a więc: ryglowo-szachulcowa, mur pruski albo też po prostu murowana, zwłaszcza w północnej nadmorskiej oraz zachodniej nadodrzańskiej części kraju. Nie znaczy to jednak, iż są to konstrukcje jedyne, stosowane w ludowym budownictwie zachodnio-pomorskim. Jak wiadomo bowiem północne tereny nadmorskie objął swym zasięgiem dom szerokofrontowy z centralnie położoną sienią, w środku której umieszczona jest tzw. czarna kuchnia. Kuchnia ta bezokienna i bezpułapowa, piramidalnie zwężona ku górze, a zwracająca uwagę wielu badaczy niemieckich, stanowi bardzo stary relikw budowlany, którego genezę starałam się z możliwym prawdopodobieństwem wyjaśnić na innym miejscu¹. Z czasem zyskawszy ogniotrwałe stropy i piec kuchenny zatraciła swój pierwotny charakter. Z omawianym domem szerokofrontowym, stojącym luźnie lub wmontowanym w prostokątną zagrodę spotykamy się w powiecie wolińskim, kamieńskim, gryfickim i koszalińskim.

Na terenach południowych, tj. powiatach gryfińskim, pyrzyckim, stargardzkim, szczecineckim, chojeńskim, myśliborskim i choszczeńskim pojawia się dom wąskofrontowy również o konstrukcji przeważnie ryglowej. Jednakowoż nawet w powiecie kamieńskim, a więc na północy, odnalazł się dom wąskofrontowy i to dwuwnętrzny. co pozwala się domyślać, że dawniej musiał on i na obszarach północnych być zjawiskiem powszechnym, podobnie jak na całym opisywanym obszarze.

Dopiero tereny nadnoteckiej Krajny, pokryte puszcą sosnową, przechowały dom wąskofrontowy o konstrukcji drewnianej. Wspomnieć przy sposobności warto, że Krajna wchodzi w obręb województwa koszalińskiego z wyjątkiem powiatu pilskiego.



Ryc. 23. Widziensko (pow. Kamień) — plan domu szerokofrontowego z czarną kuchnią w środku. (Wszystkie rysunki do niniejszego artykułu wykonał inż. A. Dobrowolski)



Ryc. 24. Miodowice (pow. Kamień) — plan domu wąskofrontowego z czarną kuchnią w środku.

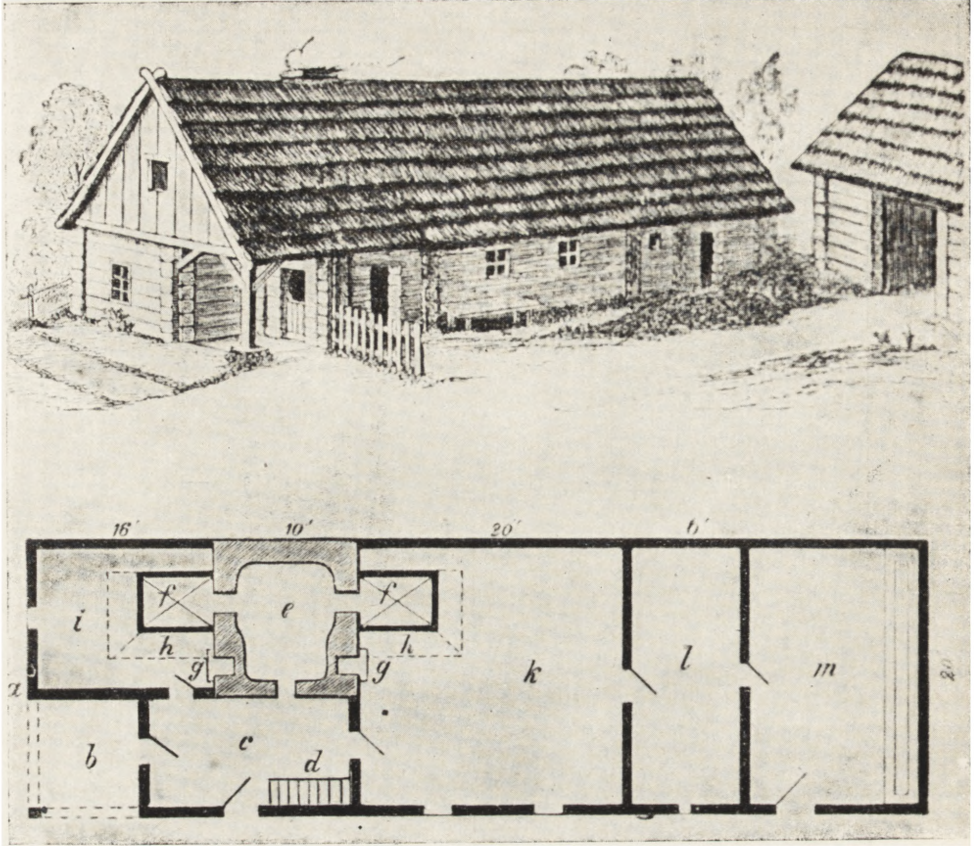
¹ Patrz „Ochr. Zab.,” 1952, nr 4, str. 229.



Ryc. 25. Ryszewo (pow. Pырzyce) — dom wąskofrontowy z 1790 r.



Ryc. 26. Dolsk (pow. Myślubórz) — kuźnia z 1781 r.



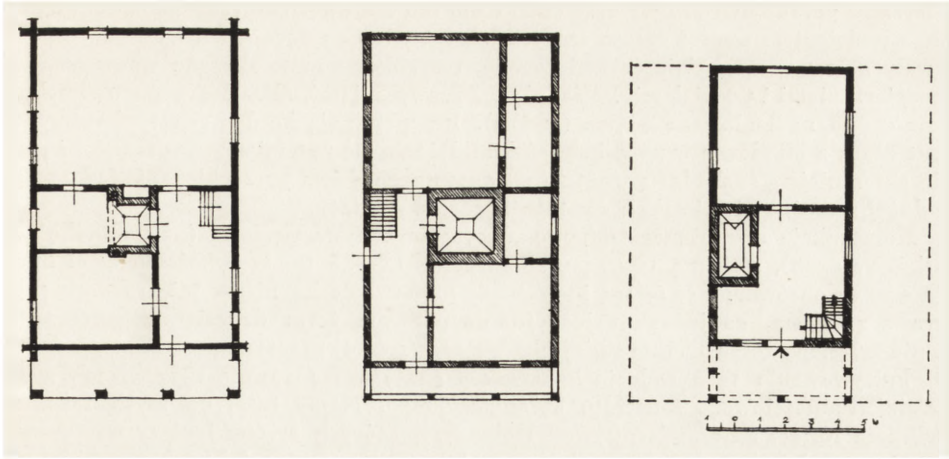
Ryc. 27. Motylewo (pow. Pila) — dom czwórwnętrzny. Wg. Meitzena, t. III, str. 512.

przyłączonego administracyjnie do woj. bydgoskiego. Wobec integralnej łączności Pily z Krajną uwzględnia się ją jednak w niniejszym artykule.

Pomija się natomiast tereny kaszubskie, jak okręg lęborsko-bytowski i inne, z uwagi na stosunkowo dość obfitą literaturę przedmiotu.

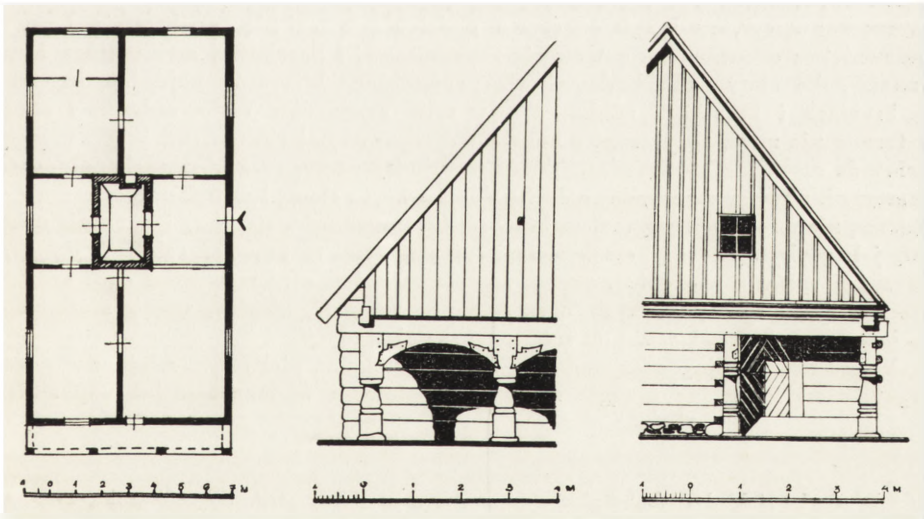
Na Pomorzu Zachodnim łączy się podcień przede wszystkim z domem wąskofrontowym. Nie znaczy to, że zawsze i wszędzie wymieniony dom posiada ów podcień, ale miewa go tak często, iż pozwala to na pewne wnioski uogólniające. Należy więc przypuścić, że kiedyś posiadał go powszechnie. Natomiast w domu szerokofrontowym występuje podcień najzupełniej sporadycznie, jak zdaje się tego dowodzić jeden tylko dom odnaleziony w północnej części Pomorza, w powiecie kamieńskim, a więc tam, gdzie dom ongiś wąskofrontowy ustąpił na rzecz szerokofrontowego. Posuwając się ku południowi odnajdujemy dom wąskofrontowy powszechnie, zwłaszcza w powiatach gryfińskim, pyrzyckim, stargardzkim, szczecineckim, z tym, że podcień zachował się np. w pow. pyrzyckim już tylko wyjątkowo².

² A. Dobrowolska, Dom pyrzycki, „Biul. Hist. Szt. i Kult.”, 1949, nr 1—2, str. 124.



Ryc. 28—30. Plany domów (od lewej) w Folsztynie (pow. Piła), w Skrzatuszu (pow. Wałcz) i Kielpinie (pow. Złotów).

Analogiczne zjawisko zachodzi w powiecie myśliborskim, w którym domy wąskofrontowe zachowały jeszcze podcienia, zanikające jednak dość często na rzecz dodatkowych ubikacji domu, powstałych w ich miejsce. Domy myśliborskie posługują się konstrukcją ryglową. Im bardziej jednak posuwamy się ku południowi, ryglówka ustępuje na rzecz konstrukcji całkowicie drewnianej, z którą mamy przeważnie do czynienia w okręgu nadnoteckim, tj. w powiecie pilskim oraz wałeckim i w północno-wschodniej części Pomorza, w powiecie złotowskim i człuchowskim, graniczącym już bezpośrednio z terenami kaszubskimi. Obok takiego budownictwa występuje jednak tu i ówdzie dom ryglowy, ale jako zjawisko raczej nietypowe.



Ryc. 31—33. Plan domu w Trudnej (pow. Złotów) oraz widok podcieni w Folsztynie i Dzierżynie Wielkim (pow. Piła).

Rzuty poziome publikowane na tym miejscu dowodzą, iż chałupy pomorskie z terenów południowych były zazwyczaj dwu- lub trójwewnętrzne (czasem czwórwewnętrzne) z podcieniem wzdłuż całego szczytu lub też tylko na narożniku. Wnętrza te przetrwały nawet w względnie czystej formie, stosunkowo mało skażone wewnętrznymi przepierzeniami i podziałami. Posiadają też zazwyczaj pośrodku domu czarną kuchnię oraz często nadbudowane piętro (wyżkę). Przypominają bardzo reprodukowany tu rzut domu z Miodowic w pow. kamieńskim. Różnią się natomiast wymiarami i znacznie skromniejszą rozbudową wnętrza od ogromnego domu pyrzyckiego, świadczącego o dużej zamożności mieszkańców tego bogatego powiatu.

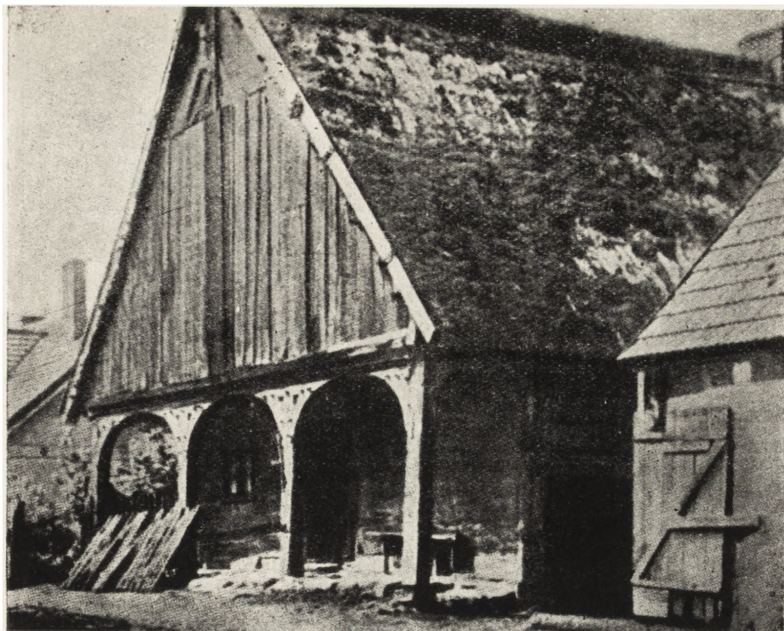
Konstrukcja drewnianego domu nadnoteckiego bywa węglowa (na nakładkę lub jaskółczy ogon), a ściany tworzą grube tarcice 12—15 cm szerokości. Węgiel bywa też czasem obrównany ze ścianą i przykryty pionową deską, nieraz też w formie pilastra z gzymsem, co jednak należy już do późnych form dziewiętnastowiecznych. Silnie zalesiony teren nadnoteckiej Krajny oraz rozwój przemysłu tartaczno-sprzysyłał kulturowaniu tego rodzaju konstrukcji chaty mimo równie silnego, jak gdzie indziej, ludnościowego infiltratu kolonizacyjnego. Mamy tutaj na myśli fakt, że pobrzeża Noteci zagospodarowywali Holendrzy, których system lanowy występował prawie wszędzie na wymienionych terenach³. Pomimo tego fakt ich obecności nie pozostawił w budownictwie większego śladu ani w konstrukcji ani też w rozkładzie domu.

Specjalnego omówienia wymaga podcień opisywanego domu. Biegnie on, jak podano, albo wzdłuż całego szczytu albo też wypełnia tylko jeden jego narożnik, przybierając dość różnorodne formy: 1. nie posiada łuku, a belkę podtrzymują okrągłe słupy o trzonie profilowanym w wálki, pozbawionym głowicy; 2. łuk wycinany w desce przechodzi bezpośrednio w gładkie słupy, wsparte na bazie; 3. łuk analogiczny bywa usztywniony przy pomocy tzw. psów i wsparty na okrągłych, profilowanych w wálki słupach przy czym psy ujawniają już raczej charakter dekoracyjny gdyż są krótkie i małe; 4. łuk w formie późnogotyckiego oślego grzbietu, podpierają psy, przybite do gładkiego słupa; 5. psy w formie gładkich to znowu ozdobniejszych desek podtrzymują po prostu poprzeczną belkę, w związku z czym brak tutaj łuku, a słupy bywają zupełnie gładkie. — Owe tak typowe dla podcieni poprzeczne „psy”, zaokrąglając często podcieniową arkadę, podkreślają łączność budownictwa drewnianego z tradycją renesansowej i barokowej architektury murywanej. Jako motyw dla budownictwa pomorskiego klasyczny pojawiają się także na bramach i bramkach stodół, ale w tym przypadku mało ozdobne i ubogie w formie nie mogą się równać z bogato wypracowanymi elementami bram, z jakimi mamy do czynienia w zagrodach domu szerokofrontowego na obszarach północnego Pomorza⁴. Chociaż dwuspadowe dachy domów kryte słomą lub trzciną odznaczają się znaczną nieraz wysokością (celem zwiększenia pojemności strychu) i zwracają uwagę swą jak gdyby „gotycką” smukłością i spiczastością, to przecież całość bryły przestrzennej sprawia wrażenie zwartej, mocnej, zwartej, a to w wyniku dość krótkich przeważnie rzutów poziomych oraz ścian w zasadzie niskich, wciąż niższych od dachu, znowu w nawiązaniu do średniowiecznej tradycji.

Wśród dekoracyjnych czynników chałupy należy na pierwszym miejscu wymienić bogato rozczłonkowane okrągłe słupy podcieniowe i wielokrotnie już wspomniane

³ B. Schmid, *Das Bauernhaus der nördlichen Grenzmark*, Schneidemühl, 1938, str. 7—9, 20, rys. 2, 3, 4, 6, 8—11.

⁴ A. Dobrowolska, *Materiały do ludowej kultury artystycznej Pomorza Zachodniego*, Polska Sztuka Ludowa 1956.



Ryc. 34. Kępa, (pow. Walcz) — podcień domu. Wg. Schmida.

łuki, tworzone przy pomocy ozdobnie nieraz zacinanych „psów”, — a także widniejące na dachach śparogi. Słupy podcieniowe posiadają bardzo swoiste cechy. Bywają proste o kwadratowym przekroju, ale trafiają się też bogato rozczłonkowane, przeważnie krótkie i masywne, prawie pękate, jak gdyby barokizujące, przy czym składają się z czworobocznej podstawy — cokołu (czasem znacznej wysokości), z grubego trzonu podobnego do renesansowej, zwężającej się ku górze tralki, z głowicy i płyty. Pierścienie łączące poszczególne człony słupa ulegają często wielokrotnieniu, w związku z czym wyglądają często, jak ułożone na sobie okrągłe placki. Łączność tych słupów z budownictwem murowanym jest niewątpliwa. Charakter zato na wskroś ludowy wykazują drobne, proste „jamki” bramujące niekiedy w gęstych skupieniach, słupy i psy bram oraz bramek dawnych stodół.

Pewną ozdobnością zwracają też uwagę jednoskrzydłowe drzwi z tzw. futrem, tj. ukośnymi deseczkami, tworzącymi wzór rombowy. Drzwi te posiadają swą analogię także na innych obszarach Polski, m. in. na Podhalu — podobnie jak różne jeszcze szczegóły zdobnicze pomorskiej chałupy. Należą do nich rozmaite rozety ryzowane lub krystaliczne, wyrzynane na tragarzach stropowych. Najstarsze ze zdobionych w ten sposób domów (w Folsztynie, Nakielnie) noszą daty 1741 i 1747. Niektóre z tych rozet to zwykle, cyrklem wykreślane gwiazdy, inne powtarzają jej wielokrotniony motyw, inne wreszcie, czteroramienne demonstrują przejrzyste swą wschodnią genezę.

Tak więc kierując się powyższym opisem domu pomorskiego, stwierdzić trzeba, iż węglowy dom wąskofrontowy występował przede wszystkim na południowych obszarach pomorskich, rozciągających się szerokim pasem nad Notecią. Wymieniony dom posiadał prawie zawsze podcień, który, jak wspomniano, występuje, ale już bardziej sporadycznie, także w wąskofrontowym domu ryglowym, typowym dla



Ryc. 35. Dzierżąno Wielkie — podcień domu. Wg. Schmidta.

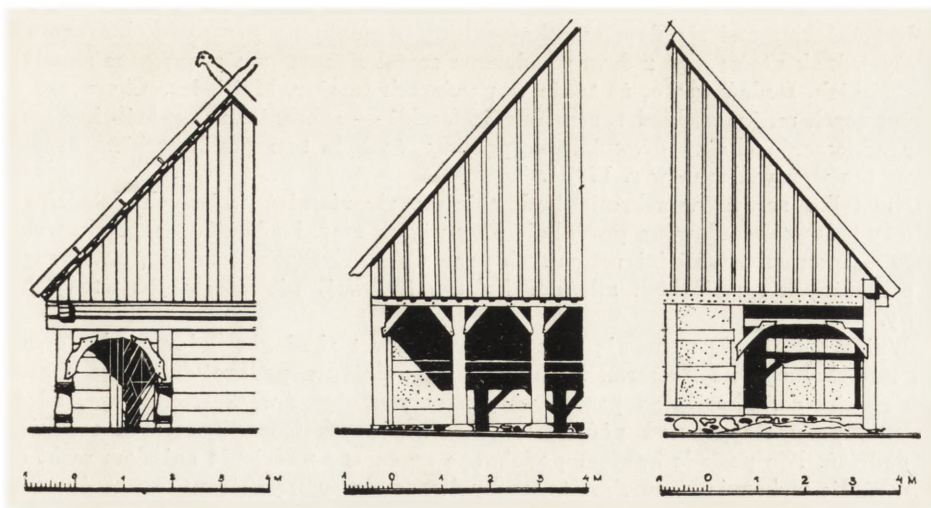
obszarów nadodrzańskich. Przypuszczać wolno, iż dom ryglowy był dawniej całkowicie drewniany. Jak podaje Bronisch⁵, istniały jeszcze w r. 1756 drewniane domy wznoszone z grubych tarcic w Przybiernowie w pow. kamieńskim, ale nie precyzuje dokładnie, czy były one domami wąsko- lub szerokofrontowymi, z jakimi mamy do czynienia na Pomorzu północnym. Przypuszczać jednakowoż należy, w oparciu o najstarsze wykopaliska znane z Buku pod Berlinem (ok. 1200 p. n. e.), iż dom wąskofrontowy był mimo wszystko pierwotniejszy⁶.

Dość typowego przykładu wypierania czysto drewnianych konstrukcji przez ryglówkę dostarczają nam wiejskie kościoły Pomorza. Zachowały bowiem na ogół dawną drewnianą wieżę o konstrukcji słupowej, kiedy ich nawy wznosi się już na rygiel, jak dowodzą tego zabytki powiatu kamieńskiego i gryfińskiego. Kościół w całości drewniany, podobny zatem do kościółków kaszubskich, śląskich czy podhalańskich, zachował się np. w Brokęcinie w pow. szczecineckim, świadcząc o tym, że dawniejsze wiejskie budowle sakralne Pomorza musiały być wznoszone przeważnie z drzewa. Wiadomo też, że wiele takich kościołów było w okręgu nadnoteckim. Kościoły te reprezentowały najprostszy typ budowli, ograniczony do nawy i kwadratowej wieży zdobnej nieraz galeryjką, a zakończonej iglicą.

Ogromny wpływ na zmianę konstrukcji budowlanych na Pomorzu wywarła era fryderycjańska. Jak podaje Borchers, wiek XVIII zdecydował o zasadniczych prze-

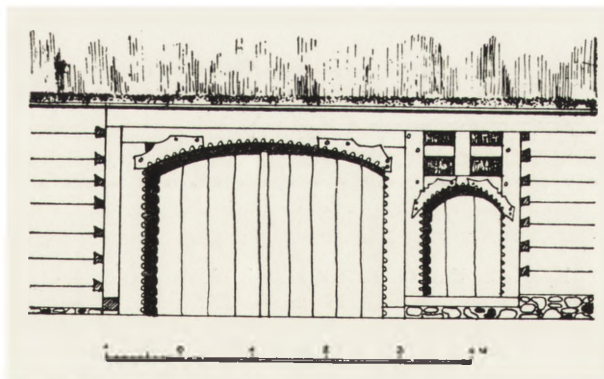
⁵ Bronisch-Ohle-Viering, Kreis Kammin-Land, Stettin 1939, str. 81.

⁶ A. Kieckebusch, Die Ausgrabung des bronzezeitlichen Dorfes Buch bei Berlin 1923.



Ryc. 36—38. Podcienia domów (od lewej) w Gajewie (pow. Pila), Dolsku i Nakielnie (pow. Wałcz).

mianach w budownictwie wiejskim. W r. 1752 pozbawiono ludność wiejską, drogą specjalnych edyktów, wolności budowania pomieszczeń według własnych upodobań, a zmuszono ją do posłuchu wobec specjalnych zarządzeń władz pruskich. Zakazano oraz silnie ograniczono stosowanie budownictwa drewnianego celem zaoszczędzenia budulca, wprowadzono natomiast ryglówkę ograniczającą drzewo wyłącznie do ażurowych części konstrukcyjnych, wypełnionych z kolei gliną lub cegłą, stanowiącą zatem główny materiał ściany. Pokrywania dachów słomą, trzcina i gontem wzbroniono pod karą egzekucyj karnych już w r. 1709. Tak samo odgórnie ustalano projekty chałup i rozpowszechniano nowe plany drogą urzędową. Wsławił się pod tym względem główny architekt Fryderyka II, Gilly. Usunięto wówczas z pomorskiego domu przede wszystkim czarną kuchnię, a wprowadzono cały szereg nowoczesnych poprawek i udogodnień⁷. Ulubionym natomiast domem propagowanym w epoce



Ryc. 39. Folsztyn — brama stodoty z 1835 r.

⁷ W. Borchers. Die Regierungszeit Friedrich Wilhelm I und Friedrich II in ihrer Bedeutung für die pommersche Volkskunst. Greifswald 1939.

fryderycjańskiej stał się dom szerokofrontowy z sienią na przestrzał, którego nie należy jednak utożsamiać z dawnym domem szerokofrontowym znanym na ziemiach słowiańskich. Dodać warto, że także w powiatach Chojna, Myślibórz, Choszczno — wchodzących m. in. w skład t. zw. Nowej Marchii — zabroniono w sposób kategori-
czny wznoszenia chałup drewnianych, pomimo, że było tam podostatkiem drzewa. Zakaz ten wprowadzono w r. 1790⁸.

Nie tylko zresztą w zakresie budownictwa, ale również w innych dziedzinach kultury ludowej regulowano produkcję przy użyciu metod administracyjnych, wobec czego o spontanizności jej rozmaitych przejawów (skwapliwie zresztą notowanych w przeróżnych niemieckich atlasach kultury ludowej) nie mogło już wtedy być mowy.

Wnioski, jakie się nasuwają po pobieżnym nawet zbadaniu ludowego budownictwa mieszkalnego na Pomorzu Zachodnim pozwalają na podkreślenie jego charakteru rodzimego. Określa go przede wszystkim rzut domu wąskofrontowego, zdecydowanie przeważający nad późniejszym domem szerokofrontowym, oraz cechujący go podcień. Nie posiada bowiem podobnego rzutu czy podcienia ani dom saski ani frankoński; wykazują natomiast te cechy liczne domy wąskofrontowe zarówno na Kaszubach, Mazurach i Kurpiach jak w centralnej Polsce. Ich zasięg podałam w swym artykule o ludowym budownictwie pomorskim w „Ochronie Zabytków” z r. 1952.

Zabytki budownictwa ludowego stanowią już dzisiaj na Pomorzu Zachodnim zupełną rzadkość. Nie istnieje też ich rejestr, wobec czego trudno się zorientować w naszym obecnym stanie posiadania w zakresie omówionej w tym artykule dziedziny kultury ludowej. Wiadomo przy tym, że istniejące na Pomorzu urzędy konserwatorskie nie zostały zorganizowane w ten sposób, żeby mogły podjąć ogromnej pracy związanej z konserwacją zabytków architektury monumentalnej i wiejskiej. W tym stanie rzeczy skromne zabytki budownictwa drewnianego muszą schodzić na plan dalszy wobec wymogów związanych z konserwacją a nawet odbudową miast częściowo zamienionych w gruzy w wyniku ostatniej wojny światowej. Toteż zabytki budownictwa drewnianego ulegają na ogół zupełnemu wyniszczeniu. W tym stanie rzeczy trzeba dążyć przynajmniej do tego, żeby przed ich ostateczną zagładą opublikować jak najwięcej materiałów naukowych, które pozostaną może jedynym po tych zabytkach śladem.



Ryc. 40. Rozety na tragarzach domu nadnotec-
kiego.

⁸ E. G o e h r t z, Das Bauernhaus im Regierungsbezirk Köslin, Stuttgart 1931.